

Koniec Świata, Wystarczy

Tak pięknie za oknem kiedy świeci słońce.. byłaś dla mnie świata początkiem.
kwiecień i maj i znów mamy wiosnę, jesteś niedokńczonym wątkiem....
choć dawno już zrzuciłaś ten swój płaszcz....
choć oczu nie widziałem Twych od lat.....
lecz wystarczy, że serce mi bije i że w żyłach mam trochę Twojej krwi,
wystarczy, że wypowiem Twe imię kiedy wszystko się wali i brakuje mi sił...
I teraz kiedy tak siedzę przy oknie, to nie wiem dla kogo mam żyć..
dotykam Ciebie tak nieistotnie, nie wiem gdzie jesteś i z kim spisz....
choć dawno już zrzuciłaś ten swój płaszcz....
choć oczu nie widziałem Twych od lat....
lecz wystarczy, że serce mi bije i że w żyłach mam trochę Twojej krwi,
wystarczy, że wypowiem Twe imię kiedy wszystko się wali i brakuje mi sił...